

KULT NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W JEJ SANKTUARIUM W RUDKACH

Pobożność wiernych względem Niepokalanej Matki Pan Jezusa jest mocno zakorzeniona w chrześcijańskim kulcie od najdawniejszych czasów. Jak naucza watykańskie *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, kult Matki Najświętszej „wyływa z wiary i miłości ludu Bożego do Chrystusa, Odkupiciela rodzaju ludzkiego, oraz ze sposobu rozumienia zbawczej misji, którą Bóg powierzył Maryi z Nazaretu i w której jest Ona nie tylko Matką Pana i Zbawiciela, lecz również, na płaszczyźnie łaski, Matką wszystkich ludzi”¹. Cześć oddawana Bogurodzicy jest zatem wyrazem wdzięczności wiernych za łaskę usynowienia, które dokonało się przez Chrystusa i Jego zbawcze dzieło (zob. J 19, 25-27).

Maryjny kult jest również jednym z najważniejszych przejawów naszej rodzimej chrześcijańskiej pobożności. Na przestrzeni historii oddawanie czci Matce Bożej stało się niejako narodową cechą wierzących Polaków². Bogactwo maryjnych form pobożności, ukształtowanych w przeciągu polskich dziejów, świadczy bez wątpienia o synowskim przywiązaniu nadwiślańskiego ludu względem swojej Matki i Królowej³.

W dzieje kościelnego hołdu wobec Matki Bożej wpisują się także liczne sanktuaria maryjne, obecne m.in. na dawnych wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Do nich z całym przekonaniem należy zaliczyć sanktuarium maryjne w Rudkach⁴ koło Lwowa. Krótki ogląd dziejów tego sławnego miejsca, przedstawiony na początku niniejszego opracowania, pozwoli na szersze omówienie kultu Matki Bożej Rudeckiej dzisiaj, na końcu zaś zosta-

¹ KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, Poznań 2003, s. 131, nr 183.

² Zob. J. SROKA, *Liturgiczna droga odnowy kultu maryjnego*, w: S. C. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Nauczycielka i Matka*, Lublin 1991, s. 285; J. NOWAK, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009, s. 96-139. Zob. także J. WOJNOWSKI, *Rozwój czci Matki Bożej w Polsce*, „Homo Dei” 26 (1957), s. 846-862.

³ Zob. W. ZALESKI, *Rok kościelny*, t. 1, Warszawa 1989, s. 299-303.

⁴ Kiedyś ta miejska osada, położona nad rzeką Wiszenką, należała do dawnego woj. ruskiego. Wspominane już w XIV w., od XVIII stulecia miasto była własnością szlacheckiej rodziny Fredrów. Zob. *Rudki*, w: M. KAROLCZUK-KĘDZIERSKA (red.), *Encyklopedia Kresów*, Kraków [b.r.], s. 400-401.

nie przedłożone syntetyczne ujęcie zasadniczych aspektów liturgiczno-teologicznych publicznej i prywatnej weneracji rudeckiego obrazu.

1. Sanktuarium w Rudkach: perspektywa historyczna

W burzliwych czasach przełomu XV-XVII wieków, kiedy Tatarzy i ich sprzymierzeńcy plądrowali Kresy Rzeczypospolitej, w roku 1612 hetman Stefan Potocki poniósł klęskę pod Sasowym Rogiem, a sam dostał się do niewoli. Wtedy też, wskutek działań wojennych uległa pożodze wieś Zeleźnica wraz z miejscową świątynią. W zgliszczach spalonej budowli szlachcic Jerzy Czuryłło znalazł cudem ocalony obraz Matki Bożej (typu *Hodegetrii*). On też postanowił zabezpieczyć odnalezioną w pogorzeliisku ikonę i samemu przewieźć ją w głąb kraju⁵. Trasa przewozu maryjnego wizerunku wiodła m.in. przez Rudki. Jak podaje legenda, konie same zatrzymały się przed tamtejszym kościołem i uparcie stanęły w miejscu; pomimo bicia w żaden sposób nie chciały iść dalej. Powyższą okoliczność spontanicznie odczytano jako wolę samej Matki Bożej i postanowiono pozostawić cudowny obraz w głównym ołtarzu rudeckiej świątyni⁶.

Dzieje rzymskokatolickiej parafii w Rudkach sięgają początku XV wieku. Zanim przybył maryjny obraz, miejscowy kościół kilkakrotnie uległ zniszczeniu podczas obrony kraju przed najeźdźcą, zaś w połowie XVI w. został na kilkadziesiąt lat zajęty przez arian⁷. Oddany ostatecznie do użytku katolików, stał się uprzywilejowanym miejscem dla wizerunku NMP, który już wkrótce zasłynął licznymi łaskami. Doświadczenie historyczne, bazujące na braku trwałego pokoju na wschodnich krańcach Rzeczypospolitej, grożące *de facto* kolejnym podpaleniem rudeckiego kościoła, jak też świadomość posiadanej cennego skarbu maryjnego spowodowały w 1655 r. wszczęcie budowy obecnej murowanej barokowej świątyni Wniebowzięcia NMP, którą po licznych przerwach czasowych ukończono dopiero w 1728 r.⁸. Uroczysta konsekracja kościoła miała miejsce w 1841 r.⁹.

Zachowane kroniki parafialne oraz inne dokumenty historyczne dotyczące kultu obrazu Matki Bożej dostarczają niemało informacji na temat szerzącej się popularności rudeckiej ikony na przestrzeni wieków. Ks. Mi-

⁵ Zob. A. FRIDRICH, *Rudki*, w: *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 2, Kraków 2008 (wyd. pierwsze: Kraków 1904), s. 406.

⁶ Zob. *ibidem*, s. 406-408.

⁷ Przytoczone dane nt. dziejów parafii w Rudkach pochodzą ze zbiorów materiałów archiwalnych, znajdujących się w archiwum parafii.

⁸ Datę zbudowania rudeckiego kościoła dokumentuje kamienna tablica, umieszczona przy głównych drzwiach świątyni.

⁹ Zob. *Schematismus universi venerabilis cleri Dioecesis rit. lat. Premisliensis pro anno Domini 1928*, Premisliae 1928, s. 119; *Schematyzm Duchowieństwa i Parafii Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Łacińskiego 2003*, Lwów 2003, s. 210.

chał Wojtaś, proboszcz parafii w latach 1911-1946, zaznacza, że „łaski i cuda, działane za przyczyną Najśw. Panny” wzbudziły myśl, „aby dla okazania wdzięczności Matce Bożej i podniesienia Jej czci uwieńczyć za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej obraz koronami”¹⁰. Oczekiwanej koronacji maryjnego wizerunku dokonał w dniu 2 lipca 1921 r. bp Józef Sebastian Pelczar, ówczesny ordynariusz przemyski¹¹. Szczegółowy opis tego wydarzenia podaje ks. Wojtaś w swoim okolicznościowym opracowaniu nt. dziejów obrazu w Rudkach¹².

W 1946 r. łacińską świątynię w Rudkach pozbawiono jej sakralnego charakteru. Chcąc zabezpieczyć cudowną ikonę, miejscowi duszpasterze podjęli decyzję, aby po kryjomu wywieźć ją do Przemyśla¹³. Na początku obraz został złożony w muzeum diecezjalnym, następnie zaś umieszczono go w kaplicy przemyskiego Seminarium Duchownego. Z czasem, dla rozwoju kultu maryjnego w bieszczadzkiej części diecezji, ikona została przekazana do Jasienia, gdzie w 1968 r. ówczesny metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła wraz z biskupem przemyskim Ignacym Tokarczukiem dokonali aktu rekoronacji cudownego wizerunku pod nowym wezwaniem „Kró-

¹⁰ Zob. M. WOJTAŚ, *Pamiętka z Rudek z opisem koronacji cudownego obrazu*, Lwów 1922, s. 8.

¹¹ O tym wydarzeniu będą informowały późniejsze *Schematyzmy* diecezji Przemyskiej. Dla przykładu, *Schematyzm* z 1928 r. podaje: „*Ecclesia mur. ex 1728, [...] in qua invenitur Miraculosa Imago B.V. Mariae die 2 Julii 1921 per Josephum Sebast. Pelczar, Episc. Premislien. solemniter coronata*”. *Schematismus universi venerabilis cleri Dioecesis rit. lat. Premisliensis*, s. 119.

¹² Zob. M. WOJTAŚ, *Pamiętka z Rudek*, s.14-20.

¹³ Expatriację ówczesnych mieszkańców Rudek oraz okoliczności zabezpieczenia cudownego wizerunku A. Potocki przedstawia następująco: „Nie tylko o ikonę szło, ale o jej wota, o kościelne szaty i naczynia liturgiczne. W 1945 r. zanim ruszył transport wysiedleńców ks. wikary Andrzej Pasterczyk przy pomocy rudeckich parafian ukrył w jednym z wagonów skrzynię z kościelnymi kielichami, monstrancjami, koronami i innym cennym sprzętem. Szaty liturgiczne rozdał pomiędzy parafian. Po kilku tygodniach koczowania na stacji kolejowej, ruszyli do Polski przez Medykę i Przemyśl, na zachód, na ziemie odzyskane. Niedługo potem ks. Pasterczyk wrócił do Rudek, po obraz, po wota i wreszcie po ponad 80-letniego ks. dziekana Michała Wojtasia, proboszcza rudeckiej parafii. NKWD nadal nie zezwalało na wywóz ikony, a ksiądz Wojtaś nie chciał bez niej wracać. Zebrał zatem ks. Pasterczyk wota w dwa kosze i znów ruszył do Polski. W Ustianowej, wtedy granicznej stacji radzieckiej, został poddany rewizji. W majestacie prawa zrabowano mu złote wota, srebrne z pogardą rozsypano na torach. Pozbierał ks. Pasterczyk srebro Matki Boskiej Rudeckiej i wjechał do Polski. W 1946 r. ks. dziekan Michał Wojtaś wrócił z ikoną do Polski, przywiózł też obraz św. Józefa i korpus Jezusa Ukrzyżowanego”. A. POTOCKI, *Bieszczadzkie sanktuarium maryjne w Jasieniu*, Lesko 1990, s. 9-10.

lowej Bieszczad”¹⁴. W 1992 r. obraz został skradziony i po dziś dzień nie odnaleziony.

Okres zamknięcia kościoła w Rudkach stanowi osobny etap dziejów tamtejszej parafii. Pod nieobecność własnego kapłana, wierni korzystali z sakramentalnej posługi duchownych, pracujących w odległych ośrodkach duszpasterskich: w Samborze, gdzie z dojazdu pasterzował ks. Kazimierz Mączyński (+1996), oraz we Lwowie, gdzie w katedrze pracował o. Rafał Kiernicki OFM (+1995). Jakkolwiek publiczny kult rudeckiego obrazu został przerwany, to jednak prawie w każdym katolickim domu wierni przechowywali reprodukcje maryjnego wizerunku¹⁵. Otaczając prywatną czcią swoją Patronkę, rudeccy parafialnie zapewnili w ten sposób ciągłość Jej kultu, ale nade wszystko dali wyraz swojego dziecięcego przywiązania do niebiańskiej Matki¹⁶.

Po 43 latach dewastacji, w maju 1989 r., w zniszczonym kościele rudeckim ponownie odprawiono liturgię mszalną. Pierwszym proboszczem odnowionej wspólnoty parafialnej został ks. Gerard Liryk (ur. w pobliskich Mościskach, wyświęcony na kapłana w 1988 r w Rydze). Wierni wraz z kapłanem bez zwłoki przystąpili do prac związanych z renowacją kościoła oraz do godziwego uporządkowania obejścia. Według relacji świadków, wszelakie przejawy zatroskania o rudecką świątynię wymagały ogromnej determinacji zarówno ze strony duchownego, jak i samych parafian, wciąż bowiem byli oni narażeni na nieprzychylną władz i miejscowego środowi-

¹⁴ Por. *ibidem*, s. 21-22.

¹⁵ Relacja Luby Łobodzińskiej i Włodzimierza Siwaka z podrudeckich Poghajczyk.

¹⁶ Autorowi tego opracowania jest znana opowieść o bohaterskiej postawie jednej z matek, która pomimo nieobecności cudownego obrazu wyprosiła za przyczyną Matki Bożej Rudeckiej łaskę wyzdrowienia ze śmiertelnej choroby dla swego syna Włodzimierza. Jak opowiedziała Stefania Kulig (+2009), mieszkanka Podhajczyk, jej sąsiadce Marii Demij (+2001) ciężko zaniemógł młody syn: „Było to w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Choroba dotyczyła niewydolności płuc, stąd miejscowi lekarze zawyrokowali rychłą śmierć. Bliscy nie mogli się jednak z tym pogodzić, dlatego postanowili przewieźć chorego do szpitala we Lwowie; żyli nadzieją na uzdrowienie... W czasie trwania choroby syna, matka, ciężko pracująca w miejscowym kołchozie, po wieczornym uprzątnięciu gospodarki i całym dniem uciążliwej pracy, codziennie chodziła ok. 3 km pod zamknięty kościół rudecki, by prosić o łaskę zdrowia dla syna. Podziwiali ją wszyscy. Mówili wprost: «Mario, pomódl się w domu. Przecież widzisz, że w kościele magazyn, wokół świątyni jak na pastwisku – kury i bydło, a i cudownego obrazu już nie ma: wywieźli. I tak stoisz przed zamkniętymi drzwiami... A kiedy wracasz po nocy, by ci ktoś nie wyrządził krzywdy...». Matka nie ustawała ani w modlitwie, ani w żarliwej praktyce pielgrzymowania na miejsce cudownej obecności Maryi Panny. Po jakimś czasie syn niewytłumaczalnie powrócił do zdrowia i żyje po dziś dzień”.

ska¹⁷. Parafianie rudeccy, przy wymiernym udziale rodaków z Polski, otoczyli również wielką troską sprofanowany grób hrabiego Aleksandra Fredry, znajdujący się w podziemiach świątyni¹⁸.

11 listopada 1995 r., staraniem tamtejszego rodaka Aleksandra Ściobłowskiego (+2004), do Rudek powróciła kopia cudownego obrazu Matki Bożej, wykonana w Toruniu. Wizerunek Bogurodzicy wprowadził do kościoła i poświęcił ówczesny łaciński arcybiskup Lwowa Marian Jaworski¹⁹. W uroczystości wzięły udział tłumy wiernych i kler obu obrządków katolickich²⁰. Kilka miesięcy później, 2 lipca 1996 r. odbyła się uroczysta koronacja tejże ikony, której przewodniczył także abp M. Jaworski²¹.

Obraz Rudeckiej Madonny, jak dawniej, został umiejscowiony we framudze ocalałego ołtarza głównego. Tam też zawieszono replikę łańcucha z kajdanami, swego czasu pozostawionego w kościele rudeckim, jako dziękczynne wotum za łaskę uwolnienia z niewoli. W absydzie zaś, na tylnej ścianie ołtarza, znajduje się kopia szczudeł, znaku cudownego uzdrowienia z kalectwa człowieka chromego za wstawiennictwem Matki Bożej Rudeckiej.

¹⁷ Proboszcz miejsca ks. G. Liryk przytacza szereg znaczących faktów, świadczących o wrogości otoczenia względem organizującej się wspólnoty parafialnej. Wspomnienia swojego duszpasterza potwierdzają liczni jego wierni.

¹⁸ W podziemiach rudeckiego kościoła oprócz A. Fredry spoczywają także doczesne szczątki członków jego rodziny. W 1990 r. dokonano ponownego pochówku ich ciał. Na temat postaci komediopisarza zob. B. LASOCKA, *Aleksander Fredro. Drogi życia*, Warszawa 2001.

¹⁹ Do czasu wznowienia kościelnej hierarchii na Ukrainie w 1991 r. rzymskokatolicka parafia w Rudkach pozostawała pod jurysdykcją biskupa przemyskiego. Zob. *Schematyzm Diecezji Przemyskiej 1990*, Przemyśl 1991, s. 500.

²⁰ Relacja kustosa sanktuarium ks. G. Liryka. Podczas wspomnianego wydarzenia miał miejsce mało znany fakt wyproszenia u Matki Najświętszej łaski chwilowego odzyskania wzroku. Według zeznania, osobiście opowiedzianego w 2005 r. autorowi niniejszego opracowania, mieszkanka wsi Pobereżne (dawniej Jatwięgi) Maria Wenhryn (+2009), wyznania greckokatolickiego, od lat niewidoma, wybrała się razem ze swoją znajomą na uroczystość powrotu MB Rudeckiej. W drodze, a potem już w samej świątyni usilnie prosiła Maryję, by ta pozwoliła jej własnymi oczami zobaczyć cudowny wizerunek. Jak zeznała, płakała „rzewnymi łzami”, prosząc o tę łaskę. Na zakończenie nabożeństwa, niejako ku własnemu zaskoczeniu, podniosła głowę i wyraźnie zobaczyła wpierw obraz NMP, a potem całe liturgiczne zgromadzenie. Od tej chwili aż do końca świątecznego dnia M. Wenhryn cieszyła się darem oglądania świata własnymi oczami. Otrzymały przywilej mieszkanka Pobereżnego zawdzięczała cudownej ikonie Matki Bożej Rudeckiej.

²¹ Ponowną koronację rudeckiego obrazu potwierdza okolicznościowa kamienna tablica, umieszczona w prezbiterium, poniżej dawnego pamiętnego znaku ku czci koronacji z 1921 r.

Po powrocie maryjnej ikony, z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, postanowiono, aby Matka Boża w swym wizerunku odwiedziła wszystkie rodziny rudeckiej parafii. W tym celu wykorzystano kopię obrazu, będącą autoryzowaną pamiątką z koronacji z 1921 r., która w uroczystej procesji pielgrzymowała po domach najpierw samego miasta, a następnie okolicznych wiosek. W maryjne nawiedzenie oprócz parafian włączyli się także miejscowi grekokatolicy oraz prawosławni. Czciciele Rudeckiej Pani spisywali swoje prośby w specjalnych księgach peregrynacyjnych, przechowywanych obecnie w archiwum parafii²².

Dynamicznie rozwijający się kult Matki Bożej Rudeckiej sprawił, iż 2 lipca 2003 r. miejscowy ordynariusz kardynał M. Jaworski reaktywował przy kościele rudeckim sanktuarium maryjne²³. Jako „uprzywilejowane miejsce Bożej obecności oraz wstawiennictwa Najświętszej Dziewicy”²⁴, sanktuarium w Rudkach stało się jeszcze bardziej popularne wśród miejscowych i okolicznych wiernych. Zaczęto w nim organizować uroczystości o coraz szerszym charakterze, m.in. dzień osób owdowiałych, obchodzony we wrześniu 2007 r., ekumeniczne nabożeństwa przy udziale chrześcijańskich wyznań miasta, oraz, począwszy od października 2008 r., Archidiecezjalne Zjazdy Róż Różańcowych. Godnym zauważenia wydarzeniem dla sanktuarium jest również majowa pielgrzymka przełożonych i kleryków WSD Archidiecezji Lwowskiej, w czasie której seminarzyści powierzają drogę swojego powołania opiece Matce Bożej Rudeckiej.

W perspektywie obchodów 400-lecia cudownej obecności maryjnej ikony w Rudkach do jubileuszowego świętowania okolicznościowego *trienium* zostali zaproszeni kapłani i wierni z dawnych granic rozległej diecezji przemyskiej, którą obecnie stanowią archidiecezja przemyska, częściowo archidiecezja lwowska, diecezje sandomierska i rzeszowska. Zgodnie z zamiarem kustosa sanktuarium, przeżywany w ten sposób jubileusz skutecznie przypomina dzieje rudeckiego obrazu oraz jego sławę i popularność na dawnych Kresach Rzeczypospolitej²⁵.

Sanktuarium Matki Bożej w Rudkach ma zatem bogatą i uprzywilejowaną historię. Przed obrazem Rudeckiej Pani modlili się królowie, dostojnicy kościelni oraz niezliczona rzesza pielgrzymów²⁶. Swoją głęboką wymowę mają także zawile losy cudownego wizerunku. „Odkręco-

²² Przekaz ks. G. Liryka.

²³ Zob. *Schematyzm Duchowieństwa i Parafii Archidiecezji Lwowskiej*, s. 55.

²⁴ *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, s. 186, nr 263.

²⁵ Ks. Liryk zeznaje, że zakończył się już jubileuszowy „dyżur” przy Matce Bożej Rudeckiej dla diecezji sandomierskiej oraz rzeszowskiej. Aktualnie w maryjnym świętowaniu uczestniczy archidiecezja przemyska.

²⁶ Ks. Wojtaś informuje, że przed Matką Bożą Rudecką modlili się królowie Jan Kazimierz, Michał Wiśniowiecki, Jan III Sobieski. Zob. M. WOJTAŚ, *Pamiątka z Rudek*, s. 12.

na”, „wyprostowana” i „uporządkowana” w ostatnich latach historia świątyni i obrazu dowodzi przeto jednoznacznie, iż rudeckie sanktuarium już na trwałe stało się miejscem bliskości Boga i Jego Matki dla wszystkich wierzących chrześcijan.

2. Cześć oddawana Matce Bożej Rudeckiej: perspektywa liturgiczna

Kult Najświętszej Maryi Panny w sanktuarium w Rudkach jest bardzo żywy zarówno w wymiarze liturgicznym, jak i w obszarze prywatnej pobożności wiernych. Niniejsze opracowanie wszakże ma na celu ukazać czytelnikowi jedynie te formy religijne, które dotyczą wyłącznie Matki Bożej Rudeckiej. Takie ujęcie pozwoli na wyodrębnienie poszczególnych przejawów maryjnego hołdu, stanowiącego zarazem *proprium* rudeckiego sanktuarium.

W pierwszej kolejności będą omówione pieśni, związane z odsłonięciem i zasłonięciem obrazu Maryi. Dalsza część opracowania będzie dotyczyć kwestii, związanych z celebracją eucharystyczną ku czci Matki Bożej Rudeckiej, w tym obchodzonych w sanktuarium uroczystości odpustowych. Nie zostaną pominięte również takie przejawy maryjnego kultu w Rudkach, jak końcowe modlitwy, odmawiane po każdej Mszy św. oraz nabożeństwo Godzinek. Na końcu zostaną przywołane inne szczegółowe formy maryjnej pobożności, którymi wierni otaczają swoją Patronkę.

2. 1. Pieśni podczas odsłonięcia i zasłonięcia obrazu

Ikona Matki Bożej Rudeckiej, znajdująca się w głębi ołtarzowej framugi, jest przysłaniana malowanym na płótnie obrazem, przedstawiającym scenę Wniebowzięcia NMP. Jego opuszczanie każdego poranka oraz podnoszenie na zakończenie dnia uwydatnia wyjątkowy charakter znajdującego się za nim rudeckiego skarbu.

Czynności odsłonięcia cudownego wizerunku towarzyszy ośmiozwrotkowa pieśń²⁷, którą wierni wykonują w postawie stojącej²⁸, dostojnie witając swoją Panią:

I. Witaj, fortoco mocna lwowskiej ziemi,
Ty Rudki, Podgórze strzeżesz i nas z niemi,
wprzód w Żeleźnicy łask dałaś pobudki,
teraz codziennie cuda głoszą Rudki.

²⁷ Linia melodyczna tej pieśni jest identyczna z pieśnią *Zdrowaś Maryjo, Bogarodzico*. Zob. J. SIEDLECKI, *Śpiwnik kościelny*, Opole 1973, s. 258.

²⁸ Postawa stojąca jest oznaką czci i szacunku, wyraża radość i dziękczynienie za otrzymane dary. Zob. W. GŁOWA, *Znaki i symbole w liturgii*, Przemyśl 1995, s. 130-131; B. NADOLSKI, *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków 2010, s. 240-241.

II. Byłaś w pośrodku ognia w tym obrazie,
jednak najmniejszej nie podległaś skazie,
bo znaleziono w spalonym kościele
obraz Twój cały w tlejącym popiele.

III. Jednak ażeby wiecznym było znakiem,
żeś zostawała w ogniu z Jedyakiem,
i tam cudownie światu się zjawiała,
rękęś w pęcherzu żywym zostawiła.

IV. Gdy brał Tatarzyn Polaków w okowy
Tyś ranę wzięła od końskiej podkowy,
ranę na twarzy najświętszej szeroko,
która pod prawe przeciąga się oko.

V. Westchnął do Ciebie w niewolę zabrany,
wnet z niego spadły tureckie kajdany
i tak cudownie przyszedł tu z więzienia
na wychwalanie Twojego Imienia.

VI. Widzi świat polski te schorzałych leki,
które tu dzień w dzień odnoszą kaleki,
tu zmarłych boskim wskrzesiłaś wyrokiem,
stąd ślepi z miłym powracali wzrokiem.

VII. Tu od lekarstw choć zdesperowani
zdrowiem cudownym są uradowani.
Kto się ucieka do Twojej opieki,
jesteś mu Matką teraz i na wieki.

VIII. A gdy codziennie łask wyświadczasz wiele
sługom prawdziwym w tym śmiertelnym cielem,
daj duszy mojej w jej ostatnim zgonie
wiecznie odpocząć na Panieńskim łonie.

Treść powitalnej pieśni ukazuje przede wszystkim historyczny aspekt maryjnego kultu w Rudkach. Pierwsze trzy zwrotki nawiązują do wydarzeń, mających miejsce w Żeleźnicy. Słowa *tam cudownie światu się zjawiała, rękęś w pęcherzu żywym zostawiła* przywołują oparzeliznę, widoczną na nadgarstku Maryi. Czwarta strofa nawiązuje do próby wywiezienia cudownego obrazu z Rudek przez tatarskich najeźdźców, kiedy to – jak głosi podanie – koń nadepnął na święty wizerunek, zostawiając ślad na twarzy Matki Bożej. Piąta zwrotka nawiązuje do słynnego cudu uwolnienia

z niewoli pobożnego mężczyzny, dokonanego przez wstawiennictwo Rudeckiej Pani. Widzialnym znakiem tego nadprzyrodzonego zdarzenia są umieszczone przy obrazie kajdany. Zwrotki VI i VII streszczają nadzwyczajne łaski, doznawane przez wiernych przed cudownym wizerunkiem: uzdrowienia z kalectwa, ślepoty, a nawet wskrzeszenia. Ostatnie dwie linijki VII strofy są wyraźnym zapewnieniem modlących się o matczynej opiece Pani Rudeckiej. Końcowy ustęp pieśni stanowi swoistą prośbę wiernych: odwołując się do licznych cudownych działań Matki Bożej w *tym śmiertelnym ciele*, czyli podczas ziemskiego życia, proszą oni o *wieczny odpoczynek na Panińskim łonie*²⁹ w życiu przyszłym.

Treść pieśni na odsłonięcie wizerunku Matki Bożej Rudeckiej, oprócz przywołania wydarzeń z historii obrazu, ukazuje także wyraźny motyw oddawania Jej czci przez współczesnych. Jak przez wieki Maryja nie szczędziła łask swoim wyznawcom, tak również obecnie jest gotową być *Matką teraz i na wieki*. Właśnie w tym celu każdego ranka odsłaniany jest Jej obraz w rudeckim kościele.

Codzienny publiczny kult rudeckiej ikony kończy się rytmem jej wieczornego zasłonięcia, na który składa się podnoszenie zewnętrznego obrazu Wniebowziętej Maryi oraz towarzyszący tej czynności śpiew okolicznościowej pieśni końcowej³⁰:

I. Najczystsza niebieska i ziemską Ozdobo,
kiedy twarz zasłaniasz, zasłoń i nas sobą.

II. Słońceś jest Maryja, chociaż za obłokiem,
jednak na nas wszystkich jasnym patrzysz okiem.

III. Więc kiedy Cię w życiu bez odmiany mamy,
niechże i przy śmierci Tęż samą uznamy.

IV. Przyjmij dusze nasze na najczystsze łono,
niech twarz twa nie będzie wtenczas za zasłoną.

V. Kiedy się śmiertelne nam zamkną powieki,
niechaj Cię wraz z Synem widzimy na wieki.

Przewodnym motywem tego śpiewanego utworu jest pragnienie bliskości Matki Najświętszej, bez względu na Jej zewnętrzne oddalenie. Każda

²⁹ Jest tu zauważalna aluzja do ewangelicznej przypowieści o bogaczu i Łazarzu, gdzie Łazarz po śmierci został przeniesiony „na łono Abrahama”. Zob. Łk 16, 19-31.

³⁰ Ta pieśń jest wykonywana na melodię utworu *Za Matką się udaj*. Zob. J. SIEDLECKI, *Śpiewniczek zawierający pieśni kościelne z melodyjami dla użytku młodzieży szkolnej*, Kraków 1920, s. 260.

strofa pieśni nawiązuje do momentu zasłonięcia obrazu i jest modlitewnym wezwaniem skierowanym do Maryi.

W I strofie NMP jest określona jako *ozdoba* nieba i ziemi. Wyraz „zasłaniać” posiada tu podwójne znaczenie. Wpierw jest mowa o fizycznym i widocznym zakrywaniu oblicza Maryi, potem zaś wspomniane słowo wyraża prośbę, by Matka Boża osłoniła i ochroniła swoich czcicieli. Tekst drugiej zwrotki określa Matkę Bożą terminem *słońce*. Zwrot *choć za obłokiem* odzwierciedla wprawdzie fakt ukrytego obrazu, nade wszystko jednak ukazuje prawdę nieustannej duchowej bliskości Maryi. Stałość oraz niezmiennność macierzyńskiej wrażliwości i wierności względem swoich wiernych przedstawia trzecia strofa pieśni. Wymienione przeświadczenie modlących się skłania ich do serdecznej prośby o oglądanie oblicza Maryi *na najczystszym łonie* w niebie (IV zwrotka). W tym miejscu da się zauważyć wyraźną analogię omawianego tekstu z ósmą strofą pieśni na odsłonięcie obrazu. W obu przypadkach wierni modlą się o nagrodę wieczną, posługując się ewangelicznym określeniem *łono* (łac. *sinus*). Ostatnia zwrotka omawianej pieśni posiada wybitnie eschatologiczny charakter. Jak obecnie został ukryty obraz Matki Bożej Rudeckiej, tak przyjdzie czas, iż jego czcicielom *zamkną się śmiertelne powieki* i zniknie przed nimi doczesny świat, wtedy to – w myśl chrześcijańskiej nadziei – otworzy się przed nimi nadprzyrodzona rzeczywistość nieba, gdzie jako zbawieni spodziewają się już *na wieki widzieć* Maryję i Jej Bożego Syna.

Autor słów obydwu pieśni jest nieznany. Chociaż milczą o nim dokumenty i parafialna tradycja, to jego teksty przetrwały w ludzkiej pamięci i od dziesięcioleci skutecznie zachęcają do pobożnej weneracji Matki Bożej Rudeckiej.

2. 2. Formularz liturgiczny dla celebracji Mszy św.

Główny obchód liturgiczny ku czci Najświętszej Maryi Panny Rudeckiej jest obchodzony w dniu 2 lipca. Powyższa data zdecydowała o wyborze stosownych tekstów liturgicznych³¹. *Kalendarz diecezji polskich* w dniu 2 lipca przewiduje dla diecezji tarnowskiej święto Najświętszej Maryi Panny Tuchowskiej, zaś *Mszał Rzymski dla diecezji polskich* zawiera odpowiedni formularz mszalny³². Z tej racji kustosz sanktuarium poprosił ordynariusza miejsca o możliwość adaptacji tekstów mszalnych wyznaczonych na obchód NMP Tuchowskiej na użytek lokalnego kultu maryjnego. Kardynał Jaworski wyraził ustną zgodę na dostosowanie wspomnianego formularza dla Mszy św. ku czci Matki Bożej w Rudkach, w ten sposób, że

³¹ Kwestię formularza liturgicznego ku czci Matki Bożej Rudeckiej przedstawił ks. G. Liryk.

³² Zob. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. [80], 105'-106'.

w treści kolekty należy zmienić wyraz „w Tuchowie” na określenie „w Rudkach”, natomiast pozostałe teksty pozostają bez zmian. Wskutek uzyskanej aprobaty ordynariusza miejsca, dla oddania osobliwej czci Matce Bożej Rudeckiej używany jest więc następujący formularz mszalny:

Antyfona na wejście

Błogosławiona jesteś, Maryjo Dziewico, Ty nosiłaś Stwórcę świata. Zrodziłaś Tego, który Ciebie stworzył, i pozostałaś dziewicą na wieki. (O. W. Alleluja.)

Kolekta

Wszchemogący Boże, spraw, aby Twoi wierni, którzy się cieszą opieką Najświętszej Maryi Panny słynącej łaskami w Rudkach, za Jej macierzyńskim wstawiennictwem zostali uwolnieni od wszelkiego zła na ziemi i osiągnęli wieczną radość w niebie. Przez naszego Pana...

Modlitwa nad darami

Wszchemogący Boże, wejrzyj z upodobaniem na modlitwy i dary, które Twoi wierni przedstawiają Tobie oddając cześć Najświętszej Maryi, Matce Bożej, i w swoim miłosierdziu udziel nam pomocy. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Antyfona na Komunię

Wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny, święte jest Jego imię. (O. W. Alleluja.)

Modlitwa po Komunii

Boże, nasz Ojczy, czcąc pamięć Rodzicielki Twojego Syna przyjęliśmy Sakrament odkupienia, spraw, abyśmy zostali napełnieni Twoją łaską i coraz głębiej uczestniczyli w tajemnicy zbawienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Dostosowany formularz ku czci Matki Bożej Rudeckiej w swej zasadniczej treści stanowi kompilację modlitewnych formuł z *Mszy wspólnych o NMP*, zawartych w *Mszale Rzymskiej*. Słowa antyfony *ad introitum* są zawarte w formularzu nr 4 dla Mszy św. o NMP, gdzie pełnią tę samą funkcję liturgiczną³³. Modlitwa kolekty, za wyjątkiem słów *słynącej łaskami w Rudkach*, jest identyczna z jedną z analogicznych modlitw (podanej do wyboru w trzeciej kolejności) z formularza nr 5³⁴. Treść modlitwy nad darami wyraźnie koresponduje z drugą oracją *super oblata* tegoż zestawu modlitewnego³⁵. Proponowaną antyfonę na Komunię znajdziemy w czwartym formularzu ku czci Matki Bożej, gdzie również zauważa się zbieżność eucharystycznych treści z modlitwą po Komunii³⁶. Prezentowany formularz po-

³³ Zob. *ibidem*, s. 6”.

³⁴ Zob. *ibidem*, s. 8”.

³⁵ Zob. *ibidem*.

³⁶ Zob. *ibidem*, s. 7”.

nadto poleca użycie drugiej prefacji o NMP (nr 56), w której „Kościół wielbi Boga słowami Maryi”³⁷.

Dostosowanie liturgicznych tekstów eucharystycznych do rudeckiego obchodu posiada swoje uzasadnienie nie tylko w odniesieniu do czasu maryjnego święta. Zdaniem proboszcza parafii, przytoczone formuły liturgiczne bardzo dobrze odzwierciedlają charakter kultu maryjnego w Rudkach. Wymowną w tym względzie jest zwłaszcza kolekta mszalna, wyraźnie wymieniająca NMP czczoną w Rudkach. W tej modlitwie wierni, wyrażając swą ufność w macierzyńskie orędownictwo Maryi, proszą o doczesną wolność od wpływów Złego, która winna im umożliwić udział w radościach ojczyzny nieba.

Pod datą drugiego lipca liturgia eucharystyczna posiada także dostosowane teksty lektur biblijnych. Są to dwa czytania, wyjęte odpowiednio z Pierwszej Księgi Królewskiej (8, 6.10-13.27.30.41.42b.43) oraz Pierwszego listu św. Piotra Apostoła (4, 8-11). Jako psalm responsoryjny jest wykorzystany Psalm 122. Fragment ewangeliczny z kolei zawiera opis spotkania Maryi z Elżbietą (Łk 1, 39-56)³⁸. Czytania te są wyraźnie związane z omówionym formularzem eucharystycznym (zob. np. prefacja), lecz w celebracji Mszy św. wotywnych o Matce Bożej Rudeckiej duszpasterze korzystają również z czytań wspólnych o Najświętszej Maryi Pannie³⁹.

Nawet pobieżne studium liturgicznych tekstów przeznaczonych dla celebracji eucharystycznej o Matce Bożej Rudeckiej prowadzi do wniosku, iż z jednej strony ukazują one Maryję w perspektywie dziejów zbawienia, z drugiej zaś pozwalają na Jej uczczenie w sposób łączący przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

2. 3. Msza św. w sobotę

Oddawanie czci Matce Bożej Rudeckiej w tygodniowym wspomnieniu pozostaje w ścisłej relacji ze zwyczajem sobotnich liturgicznych obchodów ku czci NMP, praktykowanym w Kościele Zachodnim od czasów średniowiecza⁴⁰. Zgodnie ze współczesnym prawem liturgicznym⁴¹, ilekroć

³⁷ *Ibidem*, s. 73*, 218*-219*.

³⁸ Zob. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich. Lekcjonarz mszalny*, t. 6, Poznań-Warszawa 1977, s. 171-175.

³⁹ Zob. *ibidem*, s. 35*-70*.

⁴⁰ Szerzej nt. celebracji mszalnej *Sancta Maria in Sabbato* w dziejach Kościoła zob. S. ROSSO, *Il segno del tempo nella liturgia*, Leumann (Torino) 2002, s. 353.

Watykańskie *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* traktując sobotni obchód ku czci NMP, ukazuje jego uwspółcześniony wymiar: „Dziś, niezależnie od niejasnego pochodzenia historycznego, podkreśla się słuszne znaczenie tego wspomnienia, a zwłaszcza jego przeżywanie jako wzoru i pamiętki (*anamnesis*) postawy Maryi jako Matki i Uczennicy Pańskiej, która w Wielką Sobotę, kiedy Chrystus

sobotni dzień jest wolny od wspomnienia obligatoryjnego, w sanktuarium rudeckim jest sprawowana śpiewana Msza św. ku czci Matki Bożej Rudeckiej⁴².

Odkąd parafialne duszpasterstwo nabrało stałego charakteru, sobotnia Msza św. jest sprawowana zazwyczaj o godz. 9⁰⁰. Pół godziny przed Mszą św. jest uroczyście odsłaniany cudowny obraz, by w jego obecności wierni mogli wyśpiewać Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP; kapłani wówczas posługują w konfesjonałach.

Dla sprawowania Eucharystii w tym dniu duszpasterze, oprócz formularza mszalnego z 2 lipca, posługują się także *Zbiorem Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*⁴³. Zawarta w nim różnorodność formularzy mszalnych, jak też ich szeroki zakres tematyczny pozwalają uczestnikom liturgii ciągle pogłębiać świadomość historiozbawczej roli Matki Najświętszej, a także Jej wstawienniczego działania względem nich samych⁴⁴. Z tego też powodu, wierni często przynoszą swoje modlitewne intencje, spisane na kartkach, by celebrans mógł je publicznie przedstawić Rudeckiej Pani podczas modlitwy wiernych.

Liturgia słowa omawianej celebracji składa się z czytań mszalnych, przeznaczonych na dni powszednie, według klucza lektur bieżących⁴⁵. Podczas Mszy św. sobotniej zwykle nie ma homilii, dlatego duszpasterze starają się nawiązywać do treści lektur biblijnych we wstępie do Eucharystii.

Biorąc pod uwagę terytorialną rozległość parafii oraz jej generalnie wiejski charakter, można powiedzieć, że w sobotniej Mszy św. ku czci Mat-

spoczywał w grobie, sama wśród wszystkich uczniów trwała mocno w wierze i nadziei, oczekując zmartwychwstania Pana. Wspomnienie to należy rozumieć jako początek wprowadzenia do niedzieli, która jest najstarszym świętem i cotygodniową pamiątką zmartwychwstania Chrystusa. Wreszcie wspomnienie sobót, dzięki tygodniowemu rytmowi, jest znakiem ukazującym nam Najświętszą Dziewicę zawsze obecną i działającą w życiu Kościoła”. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, Poznań 2003, s. 134-135, nr 188.

⁴¹ O maryjnej celebracji w soboty *Calendarium Romanum* postanawia tak: „*In sabbatis per annum, in quibus non occurrat memoria obligatoria, fieri potest memoria ad libitum de beata Maria Virgine*”. *Calendarium Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum*, Editio typica, Città del Vaticano 1969, s. 13, nr 15.

⁴² Tę liturgiczną praktykę przedstawił kustosz parafii ks. G. Liryk.

⁴³ *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998.

⁴⁴ Szerzej nt. bogatej treści tego liturgicznego *Zbioru* zob. A. PACIOREK, H. WITCZYK (red.), *Nowe Msze o Najświętszej Maryi Pannie. Komentarze i homilie*, Kielce 2008.

⁴⁵ Odnośnie do kryteriów wyboru lektur mszalnych na dzień powszedni zob. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich. Lekcjonarz mszalny*, t. 1, Poznań-Warszawa 1991, s. 14-16.

ki Bożej bierze udział stosunkowo wiele osób⁴⁶. Dodać należy, iż uczestnictwo wiernych wzrasta znacząco w pierwsze soboty miesiąca, kiedy to po pierwszopiątkowej spowiedzi parafianie przedłużają swoją pobożność także na dzień następny. Duchowni sprawują wtedy Mszę św. o Niepokalanym Sercu Maryi, a po jej zakończeniu odbywa się publiczna recytacja litanii loretańskiej o NMP.

Przedstawiając kult Matki Bożej Rudeckiej, należy również wspomnieć o nielicznych, ale regularnych wizytach grup pielgrzymkowych bądź wycieczkowych z terenu Polski, które zwłaszcza w ostatnim dniu tygodnia, nawiedzają rudeckie sanktuarium oraz grób A. Fredry. Zdarza się często, iż towarzyszący pielgrzymom kapłani pragną sprawować Mszę św. przed cudownym wizerunkiem Maryi. W takich sytuacjach pielgrzymi celebrują zwykle liturgię eucharystyczną jako wotywną o NMP oraz korzystają z bieżących lektur biblijnych.

2. 4. Odpusty sanktuaryjne

Według przekazu, sanktuarium Matki Bożej w Rudkach, na mocy *breve* papieża Piusa IX z dnia 19 sierpnia 1851 r., posiada przywilej trzech celebracji odpustowych⁴⁷. Dają one nie tylko okazję do modlitwy przed cudownym obrazem, ale także stwarzają możliwość zyskania w tych dniach szczególnej duchowej łaski, tradycyjnie zwanej odpustem⁴⁸.

Pierwsza i zarazem najważniejsza uroczystość związana z kultem Matki Bożej Rudeckiej, przypada 2 lipca. W tym dniu rudecka wspólnota parafialna świętuje główny odpust sanktuaryjny ku czci swojej Patronki. Data tego świątecznego obchodu wyraźnie nawiązuje do liturgicznego święta Nawiedzenia NMP (*In Visitatione Beatae Mariae Virginis*), obecnego w dawnym kalendarzu liturgicznym w drugim dniu lipca⁴⁹. Reforma liturgiczna przeprowadzona wskutek dyrektyw Soboru Watykańskiego II (1962-1965), umiejscowiła komemorację spotkania Maryi z Elżbietą (zob. Łk 1,

⁴⁶ Taką opinię przekazał proboszcz miejsca.

⁴⁷ Oryginał dokumentu jest poza zasięgiem kustosa sanktuarium, gdyż z wielkim prawdopodobieństwem nie przetrwał do czasów obecnych.

⁴⁸ Według aktualnego *KPK*, „odpust jest to darowanie wobec Boga kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy. Otrzymuje je wierny, odpowiednio przygotowany i po wypełnieniu pewnych określonych warunków, przez działanie Kościoła, który jako sługa odkupienia autorytatywnie rozporządza i dysponuje skarbcem zadośćuczynienia Chrystusa i świętych. Oprócz najwyższej władzy kościelnej, tylko ci mogą udzielać odpustów, którym tę władzę przyznaje prawo albo udziela jej Biskup Rzymski”. Zob. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 992, 995§1.

⁴⁹ Zob. *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum Summorum Pontificum cura recognitum*, Post novam editionem typicam, Romae-Tornaci-Parisiis-Neo Eboraci 1957, s. XVIII, 599-600.

39-56) w ostatnim dniu maja⁵⁰. Odnawiając kult NMP w Rudkach, ze względu na dawną tradycję, postanowiono zachować zwyczaj obchodzenia głównego sanktuaryjnego odpustu w dniu 2 lipca⁵¹. Następstwem takich decyzji pozostaje fakt, iż uroczystość ku czci Matki Bożej Rudeckiej nie zbiega się już bezpośrednio ze świętem Nawiedzenia Maryi. Wierność tradycji spowodowała zatem, że obecnie Rudecka Patronka cieszy osobnym liturgicznym obchodem.

Drugi odpust świętowany w kościele rudeckim przypada 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, czyli w patronalne święto parafii. Zgodnie z dokumentami, rudecki kościół został dedykowany Najświętszej Maryi Pannie w tajemnicy Jej Wniebowzięcia. W tym dniu ikona Matki Bożej Rudeckiej zostaje przez cały dzień przysłonięta wspomnianym wyżej obrazem Wniebowzięcia Maryi. Wprawdzie sierpniowa uroczystość nie akcentuje wprost patronatu Rudeckiej Pani, niemniej jednak cześć oddawana w tym dniu Maryi w perspektywie Jej niebieskiego wywyższenia wzmacnia u wiernych świadomość nieustannej bliskości i macierzyńskiego zatroskania ich niezwyklej Patronki⁵².

Trzeci odpust w rudeckim sanktuarium jest obchodzony w dniu liturgicznego święta Narodzenia NMP (8 września). Jakkolwiek święto to ma charakter maryjny, to jednak posiada ono wyraźny aspekt chrystologiczny, gdyż jego obchód został połączony ze 40-godz. nabożeństwem eucharystycznym.

⁵⁰ Według *Calendarium Romanum*, „festum Visitationis B.V.M. [...] transfertur nunc in ultimam diem mensis maii, inter sollemnitates Annuntiationis Domini et Nativitatis S. Ioannis Baptistae, quo aptius consentiat narrationi evangelicae”. *Calendarium Romanum*, s. 93. Zob. ponadto *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum Ioannis Pauli PP. II cura recognitum*, Editio typica tertia, Città del Vaticano 2008, s. 109, 760-761; *Martyrologium Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatum*, Editio altera, Città del Vaticano 2004, s. 313.

⁵¹ Relacja kustosa miejsca ks. G. Liryka.

⁵² Powyższą prawdę trafnie oddaje III zwrotka pieśni pt. *O Maryjo, czemu biegiesz w niebo*, śpiewanej w rudeckim sanktuarium w uroczystość Wniebowzięcia NMP:

O Maryjo, Aniołów Królowo,
nie zapomnij na Jezusa słowo.
Choć królewską masz już w niebie postać,
Ty nam musisz, musisz Matką zostać,
bo bez Ciebie żyć nie mogę, dzieci,
nam to przyrzekł i dotrzyma Bóg,
że gdy dusza z ciał naszych uleci,
już na wieki będziem u Twych nóg.

Por. J. SIEDLECKI, *Śpiwnik kościelny*, s. 224-225.

stycznym⁵³. Trzy dni poprzedzające odpust wierni poświęcają modlitwie przed Najświętszym Sakramentem, rozpamiętując i adorując eucharystyczną Tajemnicę Pana. Wpatrzeni zaś w obraz Maryi, za Jej wstawiennictwem przedstawiają Bogu intencje swoich rozmodlonych serc.

Liturgie odpustowe w rudeckim sanktuarium gromadzą wielką rzeszę wiernych obu obrządków katolickich, a także chrześcijan wyznania prawosławnego. Okoliczni duszpasterze posługują wówczas w konfesjonałach, a liturgii przewodniczy zwykle kapłan zaproszony przez kustosa sanktuarium. Wszystkie uroczystości odpustowe kończą się podniosłą procesją eucharystyczną, w której parafianie i pielgrzymi składają świadectwo swojej wiary i pobożności⁵⁴.

2. 5. Modlitwy ku czci Maryi odmawiane po każdej Mszy św.

Charakterystyczną oznaką kultu rudeckiego wizerunku Matki Bożej jest także odmawianie specjalnych modlitw po każdej Mszy św., sprawowanej w parafialnej świątyni. Po otrzymaniu końcowego błogosławieństwa, wierni wraz z kapłanem klękają przed cudowną ikoną i najpierw trzy razy recytują *Zdrowaś Maryjo*, następnie wygłaszają okolicznościową modlitwę do Matki Bożej Rudeckiej, zwaną „modlitwą pielgrzyma”, wreszcie trzykrotnie wypowiadają modlitewne wezwanie do swojej Orędowniczki.

Modlitwa *Pozdrowienia anielskiego* zawiera m.in. słowa powitania Maryi przez Elżbietę (zob. Łk 1, 42), dlatego jej regularne publiczne odmawianie przed wizerunkiem Matki Bożej Rudeckiej bezpośrednio nawiązuje do dawnego sposobu Jej uczczenia w liturgicznym dniu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Ta sama modlitwa zresztą, trzykrotnie powtarzana także w ramach antyfony *Anioł Pański*⁵⁵, przywołuje dodatkowo zbawcze wydarzenia Nowego Przymierza, w których NMP brała istotny udział.

Po odmówieniu *Ave Maria*, zgromadzeni wypowiadają kolejną modlitwę skierowaną wprost do Matki Bożej Rudeckiej. Modlitwę tę parafianie znają na pamięć. Jej treść jest następująca:

Miejsce upodobania Boskiego i Twego, Najświętsza Panno i Matko miłosierdzia, pokornie nawiedzam, aby Ci z najgłębszą czcią i wdzięcznością złożyć podziękowanie za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, doznane tu kiedykolwiek za Twoją przyczyną. Tyleś tu cudów i łask wiernym u najmilszego Syna uprosiła, tylu pociechami i błogosławieństwami

⁵³ Termin „40-godzinne nabożeństwo eucharystyczne” nie występuje wprawdzie w *Rytuale eucharystycznym*, jest jednak popularnym określeniem, dotyczącym uroczystego wystawienia Najświętszego Sakramentu, trwającego dłuższy czas. Zob. *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą*, Katowice 1985, s. 39-40, nr 62-64.

⁵⁴ Por. *ibidem*, s. 47, nr 77.

⁵⁵ Zob. B. NADOLSKI, *Leksykon symboli liturgicznych*, s. 100-101.

obdarzyła, Panno święta, wszystkich zebranych Twego miłosierdzia z wiarą i szczerą i żywą, że, lubom grzesznik niegodny i tyle razy łask Boga mojego poznać i przyjąć nie umiałem, śmiem jednak upaść tu czołem przed nieograniczonym miłosierdziem Twoim i błagać Cię, Opiekunko i Pocieszycielko nasza, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, abys mnie we wszystkich potrzebach moich wysłuchać raczyła, a zwłaszcza w tym ucisku moim (*w chwili ciszy można wypowiedzieć własną intencję*).

Otocz mnie swym najświętszym błogosławieństwem, obdarz pożądanym pocieszeniem, okaż nade mną swe zmiłowanie, błogosławiona Matko Zbawiciela, abym za Twoją przyczyną stawszy się w tym życiu godnym łask Chrystusowych, mógł tegoż Syna Twego na wieki wraz z Tobą w niebie wychwalać i Nim się cieszyć. Amen.

Chociaż autor tej modlitwy jest nieznany, to należy zauważyć jego dalekosiężną pomysłowość oraz wrażliwość historyczną, teologiczną i pastoralną. Można więc przyjąć, że treść modlitwy ułożył kapłan.

Zwieńczeniem hołdu składanego Maryi po każdej Mszy św. jest po trzykroć wypowiedziane wezwanie: *Królowo Rudecka, módl się za nami*.

Należy ponadto odnotować, iż na czas dokonywania wyżej opisanego aktu modlitewnej czci wobec Rudeckiej Pani, obecne na Mszy św. dzieci ustawiają się w prezbiterium, gdzie jakby wianuszkiem otaczają tron swojej Matki i Królowej. Modlitewne przybliżenie się najmłodszych do Matki Bożej zrodziło się w trudnych chwilach najnowszej historii parafii. Ks. Liryk podkreśla, że modlitwa dzieci miała wyprosić uśmierzenie niechęci otoczenia do kościoła i wyjednać łaskę męstwa dla parafian. Ta najpierw kilkurażowa okazyjna praktyka z czasem przekształciła się w stały akt maryjnego hołdu.

2. 6. Godzinki o Matce Bożej Rudeckiej

„Modlitwy wotywnie tworzone na wzór Godzin kanonicznych (breviarz) w środowiskach zakonnych”⁵⁶ jeszcze w epoce średniowiecza przetrwały się z biegiem czasu w nabożeństwo Godzinek. Ta forma pobożności, zwłaszcza ku czci NMP, swoją popularność uzyskała także w Polsce, gdzie za najstarsze i najbardziej rozpowszechnione uznaje się Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP⁵⁷, które z kolei stawały się inspiracją do tworzenia nowych tekstów, zazwyczaj na użytek lokalny. W ten sposób powstały także Godzinki o Matce Bożej Rudeckiej⁵⁸.

⁵⁶ B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 495.

⁵⁷ Por. A. TRONINA, *Zawitaj Pani świata*, Niepokalanów 1995, s. 5-6; J. NOWAK, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, s. 316.

⁵⁸ Treść Godzinek ku czci Matki Bożej Rudeckiej jest dostępna dzięki opracowaniu Jakuba Kołacza SJ, który przytacza ich tekst na podstawie dzieła ks. Michała

Godzinki na cześć Rudeckiej Patronki⁵⁹ w swej strukturze nawiązują do tradycyjnych godzin brewiarzowych, stąd posiadają własną jutrznię, laudesy, prymę, sekstę, nonę, nieszpory i kompletę. Każda z wymienionych części składa się z zachęty do modlitwy (*invitatorium*), hymnu, wezwania i oracji końcowej, wspólnej dla wszystkich godzin. Chociaż w tekście brakuje tradycyjnego dla Godzinek wstępnego wezwania do modlitwy (*Zacznijcie, wargi nasze, chwalić Pannę świętą*), to na zakończenie śpiewu wierni ofiarują swoją modlitwę Matce Bożej w specjalnym hymnie, wieńczącym całość nabożeństwa.

Wszystkie hymny Godzinek liczą po dwanaście linijek tekstu. Na początku opiewany jest stosowny epizod z historii zbawienia, następnie w odniesieniu do niego rozważa się wybrane cudowne wydarzenie z dziejów rudeckiego wizerunku. I tak, w jutrzni jest mowa o niezwykłym znalezieniu maryjnego obrazu w Żeleźnicy, laudesy przywołują fakt podeptania ikony końskim kopytem, pryma nawiązuje do cudu uzdrowienia z kalectwa, tercja przytacza historię cudownego uwolnienia z niewoli, seksta przypomina o uratowaniu przed śmiercią mielnika Grzegorza, nona z kolei o cudzie przywrócenia wzroku małej dziewczynce, zaś nieszpory i kompleta opowiadają o cudownym powrocie do zdrowia niektórych czcicieli Bożej Rodzicielki. O nadzwyczajnym znaczeniu rudeckiego obrazu można dowiedzieć się także z treści wezwań, poprzedzających końcową orację każdej godziny.

Całość Godzinek skierowana jest do Matki Bożej Rudeckiej, jednakże modlitwa wieńcząca poszczególne części posiada charakter chrystocentryczny. Wprawdzie tekst oracji ani razu nie wymienia imienia Jezusa, ostatecznie jednak Jego Osoba stanowi centrum modlitewnego tekstu:

Bądź błogosławiony, Boże, Stwórco wszystkich, który do żywota Maryi Panny zstąpić raczyłeś; bądź błogosławiony Ty, Boże, który z Maryją Panną bez ciężaru być chciałeś i Jej niepokalane ciało bez grzechu przyjąć raczyłeś. Bądź błogosławiony Ty, Boże, który z weselem duszy Jej przyszedłeś i bez grzechu z Niej wyszedłeś. Bądź błogosławiony Ty, Boże, który Maryję Pannę, Matkę Twoją, po wniebowstąpieniu Twoim częstymi radościami uweselałeś i sam, ciesząc Ją, nawiedziłeś. Bądź błogosławiony, Boże, który ciało i duszę Maryi Panny, Matki Twojej, wniosłeś do nieba i nad wszystkich aniołów wedle Bóstwa Twego z uszanowaniem postawiłeś; zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie dla prośby Jej.

Kamińskiego pt. *Wiadomości o cudownym obrazie Najsw. Maryi Panny w kościele parafialnym w Rudkach*, wydane go drukiem we Lwowie 1879 r. Zob. J. KOŁACZ, *Godzinki*, Kraków 2006, s. 69.

⁵⁹ Ze względu na tekstową rozległość tego nabożeństwa jego treść nie zostanie przytoczona w niniejszym studium. Analiza tej formy kultu Matki Bożej Rudeckiej będzie przeprowadzona na podstawie tekstu Godzinek, zamieszczonego w opracowaniu J. Kołacza. Zob. J. KOŁACZ, *Godzinki*, s. 60-66.

W procesie odnawiania kultu Matki Bożej w Rudkach nabożeństwo Godzinek oczekuje jeszcze na swoją realizację. Obecnie w każdą sobotę przed Mszą św. są śpiewane Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP; mają one na trwałe przyzwyczaić wiernych do tej formy kultu maryjnego. W zamierzeniu kustosza miejsca, na dalszym etapie szerzenia się czci Matki Bożej Rudeckiej nastąpi zamiana aktualnych modlitw na Godzinki, dedykowane wprost Rudeckiej Pani⁶⁰.

2. 7. Inne przejawy kultu

Omówione wyżej formy kultu Matki Bożej Rudeckiej nie wyczerpują bynajmniej całości pobożnościowych praktyk wiernych względem swojej Orędowniczki. Wszystkie przytoczone akty maryjnej czci trzeba zakwalifikować jako publiczne i oficjalne, gdyż ich celebrowanie jest manifestacyjnym wyrazem wspólnotowej weneracji Rudeckiej Patronki. Wśród wiernych istnieją też inne przejawy pobożności maryjnej, które z kolei należy uznać się za prywatne i indywidualne, bowiem ich uskutecznianie dokonuje się głównie przez pojedynczych wiernych, tudzież niedużą ich grupę.

Matka Boża Rudecka patronuje jednemu z kółek różańcowych⁶¹, popularnie zwanym „różą”, w którym zgrupowało się dwadzieścia niewiast celem codziennej modlitwy różańcowej. Różańcowe „siostry” często odmawiają swoją modlitwę przed cudownym wizerunkiem, natomiast w miesiącu październiku taka modlitwa nabiera dla nich szczególnie podniosłego charakteru. W pierwszych dniach lipca, z okazji święta swojej Patronki, członkinie róży gromadzą się na Mszy św. sprawowanej w ich intencji, by za przyczyną Matki Bożej Rudeckiej wypraszać potrzebne łaski dla siebie oraz całej wspólnoty parafialnej.

Często spotykaną formą czci rudeckiego obrazu jest chodzenie wiernych na kolanach wokół głównego ołtarza. Już sama postawa klęcząca świadczy o pokornym podporządkowaniu się Bożemu Majestatowi⁶², nato-

⁶⁰ J. Kołacz zaznacza w swoim zbiorze, że w dziele ks. M. Kamińskiego, z którego przytacza tekst Godzinek o Matce Bożej Rudeckiej, znajdują się „także tzw. *Septenna*, czyli nabożeństwo do Matki Bożej przeznaczone do odprawiania przez siedem kolejnych dni lub siedem sobót. Składa się na nią siedem hymnów wraz

z modlitwami. Hymny te można śpiewać na melodię godzinek, a tym samym stosować zamiennie z innymi”. W opracowaniu J. Kołacza zostały podane wspomniane teksty hymnów, które jednak nie są znane parafianom rudeckim. Zob. J. KOŁACZ, *Godzinki*, s. 66-69.

⁶¹ Według opowiadania ks. Liryka, w parafii funkcjonuje 12 kół różańcowych.

⁶² Zob. T. SINKA, *Liturgika*, Kraków 1997, s. 77. Według D. Forstner, klęczenie „jest to uproszczona forma padnięcia na twarz (leżenia krzyżem)”. Zob. D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 19.

miast poruszanie się w postawie klęczącej staje się osobliwym wyrazem zarówno pobożności, jak i okazywania wyjątkowego hołdu. Gorliwi czciciele Rudeckiej Pani, przemieszczając się na kolanach dookoła cudownego obrazu, niekiedy „nie śmiają nawet oczu wznieść ku niebu” (por. Łk 18, 13), by w pokorze serca i przez umartwienie ciała wyprosić za przyczyną Maryi potrzebne im łaski. W tym kontekście trzeba jeszcze dodać, iż w rudeckim sanktuarium raczej nie spotyka się zwyczaju prostracji wobec maryjnego wizerunku⁶³.

Obraz Matki Bożej Rudeckiej jest otoczony licznymi wotami⁶⁴ i te pamiętne znaki stanowią jego stały ornament. Stało się także zwyczajem, że dla szczególnego oddania czci Matce Bożej, np. z racji uroczystości odpustowych, w ołtarzowej framudze, tuż przy cudownym wizerunku, są umieszczane bogate dekoracje z żywych kwiatów⁶⁵. Okazjonalna oprawa kwiatowa koronowanej ikony jest zatem „niemym hołdem”⁶⁶, który czciciele Maryi składają swojej Pani.

Swoistą formą weneracji Matki Bożej Rudeckiej było i jest częste nadawanie przez rudeckich parafian imienia Maryi dzieciom w czasie chrztu (Maria, Marian)⁶⁷. Rodzice decydując się na taki wybór, nie ukrywają swojego przekonania odnośnie do szczególnego patronatu NMP nad swoim potomkiem. Ofiarując z kolei swoje dziecko opiece Rudeckiej Królowej, zawierają tym samym jego losy Matce samego Boga.

Cześć Matce Bożej Rudeckiej jest oddawana także w domach prywatnych, gdyż ogromna większość miejscowych parafian nadal posiada w swoich domostwach maryjny wizerunek. Można więc bezpiecznie stwierdzić, iż publiczne i prywatne uczczenie Maryi w Jej sanktuarium posiada swoją naturalną kontynuację w okolicznościach bardziej kameralnych, czyli wśród krewnych i bliskich. Jako pomoc w tym względzie należy uznać zwyczaj wkładania przez wiernych do ich prywatnych modlitewników niedużego formatu obrazków Matki Bożej Rudeckiej, przez co modlący się ponownie uświadamiają sobie matczyną bliskość swojej Patronki.

Przedstawione formy kultu Matki Bożej Rudeckiej z jednej strony ukazują bogate dzieje cudownej ikony, z drugiej zaś odzwierciedlają wiarę tamtejszego ludu. Zarówno podczas celebracji publicznych, jak w czasie

⁶³ Relacja kustosza sanktuarium ks. G. Liryka.

⁶⁴ Według opowiadania ks. Liryka, swoje wotum w postaci drogiego papieskiego różańca pozostawił także obecny metropolita lwowski arcybiskup Mieczysław Mokrzycki.

⁶⁵ Zgodnie ze świadectwem proboszcza miejsca, na uroczystość 10-lecia ponownej koronacji obrazu, na intencje wzbudzenia powołania do służby kapłańskiej u jednego z krewnych, pewna rodzina ofiarowała Matce Bożej Rudeckiej 400 róż.

⁶⁶ D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 186.

⁶⁷ Kwestię nadawania imion chrzestnych przedstawia B. Nadolski. Zob. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. 3, Poznań 1992, s. 37.

prywatnej czci NMP w Jej sanktuarium uwidacznia się czynne zaangażowanie duchowieństwa i wiernych na rzecz propagowania i intensyfikacji niezwykłego patronatu Rudeckiej Pani. Ponadto, ogromna większość wymienionych pobożnych praktyk przetrwała próbę czasu i nadal stanowi zasadniczy wyraz maryjnego kultu w Rudkach.

3. Miejsce osobliwego orędownictwa Maryi: perspektywa teologiczno-pastoralna

Bez wątpienia, przybycie cudownego obrazu NMP do rudeckiej świątyni na początku XVII w. spowodowało pogłębienie maryjnego kultu wśród miejscowych chrześcijan. Dla wyznawców Chrystusa kult Maryi ma swoje uzasadnienie w Jej zbawczym powołaniu do godności Matki Syna Bożego. Maryja ciesząca się wyjątkowymi przywilejami ekonomii zbawczej, stała się osobliwym narzędziem Opatrzności, co *de facto* czyni Ją przedmiotem „czci szczególnej” (*Lumen gentium*, 66). W przypadku sanktuarium rudeckiego, wspomniany *cultus specialis* nabiera jakby dodatkowej wymowy i znajduje głębszą aplikację, gdyż na przestrzeni dziejów wierni namacalnie doświadczyli macierzyńskiej bliskości swojej Orędowniczki i dlatego swoją pobożnością pragną odwzajemnić maryjny patronat⁶⁸.

Sanktuarium Matki Bożej Rudeckiej zostało nazwane w „modlitwie pielgrzyma” *miejszem upodobania Boskiego i Twego, Najświętsza Panno i Matko miłosierdzia*. Jakkolwiek powyższe słowa przypominają historyczne okoliczności pozostawienia cudownej ikony w Rudkach, to jednak ich treść rzuca również wyraźne światło na korelacje przejawów czci wobec Maryi względem kultu, należnego samemu Bogu⁶⁹. Według przekonania miejscowych wierzących, cudowne przebywanie NMP na rudeckim tronie ma swoje prazródło w zbawczym zrządzeniu samego Boga. Jak przed wiekami Bóg „wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy” (Łk 1, 48), tak pozwolił, by Jego Wybranka świadczyła miłosierdzie wiernym w Rudkach i od nich odbierała należną cześć. Odwieczne przekonanie maryjnych czcicieli odzwierciedla kolekta mszalna z dnia 2 lipca, w której liturgiczne zgromadzenie uzewnętrznia swą radość z opieki Najświętszej Maryi Panny *słynącej łaskami w Rudkach*. Z tego też powodu uprzywilejowana miejscowość została nazwana *mocną fortem* na lwowskiej ziemi (zob. pieśń na odsłonięciu obrazu).

⁶⁸ O duchowym macierzyństwie NMP przypomina rudeckim pielgrzymom umieszczony w ścianie (obok bocznego ołtarza Krzyża Pańskiego) autentyczny kamień ze św. Góry Kalwarii. To właśnie na Golgocie naśladowcy Jezusa otrzymali Maryję jako swoją Matkę (zob. J 19, 25-27).

⁶⁹ Szerzej nt. typów chrześcijańskiego kultu zob. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, s. 706.

Wnikliwa analiza przywołanych form maryjnej pobożności pozwala także na uwydatnienie roli Maryi w odniesieniu do tajemnicy Chrystusa. W codziennej modlitwie, kończącej całodniowy kult Matki Bożej Rudeckiej, modlący się, pomny na chlubną historię nadzwyczajnego wstawiennictwa Maryi, woła: *Tyleś tu cudów i łask wiernym u najmilszego Syna uprosiła, tylu pociechami i błogosławieństwami obdarzyła*. Dalej, dodaje prośbę: *błogosławiona Matko Zbawiciela, abym za Twoją przyczyną stawszy się w tym życiu godnym łask Chrystusowych, mógł tegoż Syna Twego na wieki wraz z Tobą w niebie wychwalać i Nim się cieszyć*. Bez zastrzeżeń trzeba więc uznać, że wierni właściwie rozumieją podporządkowanie maryjnego orędownictwa zbawczemu pośrednictwu Jezusa Chrystusa (zob. 1 Tym 2, 5). Dziedzictwo Chrystusowych obietnic oraz uwielbienie Jezusa w wieczności stanowi dla oranta ostateczny cel jego błagania, czynionego za przyczyną Rudeckiej Pani.

Godnym odnotowania jest też zbieżność tematyki zakończenia „modlitwy pielgrzyma” z ostatnią strofą pieśni na zasłonięcie obrazu. W obu przypadkach modlący się odwołuje się do perspektywy wieczności, gdzie usilnie pragnie *widzieć* Jezusa i Maryję oraz *na wieki wychwalać* [Jej Syna] *i Nim się cieszyć*. Chociaż zarówno pierwszy jak i drugi tekst przywołuje na pamięć ścisłą więź Jezusa i Jego Matki w ich życiu doczesnym, to jeszcze wyraźniej ukazana jest w nich prawda o nadprzyrodzonym zjednoczeniu Syna i Matki, kiedy to Najświętsza Dziewica „dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej” (*Lumen gentium*, 59). Przypomina o tym także główna modlitwa Godzinek, w której wierni błogosławią Chrystusa-Boga, *który ciało i duszę Maryi Panny, Matki [Twojej], wniósł do nieba i nad wszystkich aniołów wedle Bóstwa [Twego] z uszanowaniem postawił*. Pragnieniem czciciela Matki Bożej Rudeckiej jest zatem dołączenie do chwalebnej wspólnoty Syna i Matki w królestwie nieba.

Swoistą i szczególną wymowę posiada w tym względzie każdorazowe ukazanie bądź zasłonięcie cudownego wizerunku. Opuszczany zewnętrzny obraz Maryi wniebowziętej, korespondujący z tytułem rudeckiego kościoła, odsłania cudowny wizerunek Bogurodzicy, odwiecznej Orędowniczki i Pocieszycielki modlących się tutaj wiernych. Przy tej sposobności czciciele Maryi ponownie uświadamiają sobie, iż Matka Boża, chociaż wzięta do nieba, „nie zaprzestała zbawczego zadania” i „dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi Syna swego, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na trudy i niebezpieczeństwa, póki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny” (*Lumen gentium*, 62). Z kolei, gdy następuje zasłonięcie cudownego wizerunku, przed oczyma wiernych jawi się obraz wniebowziętej Królowej. Również w tym działaniu wierni mają widoczny znak bliskości swojej niebiańskiej Patronki: wznosząc oczy ku podobiznie wniebowziętej Dziewicy, uświadamiają sobie własne powołanie, jakim jest piel-

grzymowanie w stronę nieba oraz wypraszają Jej pomoc do osiągnięcia szczęśliwego dziedzictwa zbawiennych obietnic (zob. Mt 5, 3-12).

Bogactwo kultu NMP w Jej sanktuarium w Rudkach uzasadnia użycie różnych wezwań, skierowanych do Matki Bożej Rudeckiej. Dostosowany formularz dla celebracji eucharystycznej nazywa Maryję *Dziewicą*, która jest *błogosławioną* (kolekta), *Matką Bożą* (oracja nad darami) oraz *Rodzicielką Twojego [Bożego] Syna* (modlitwa po Komunii). Wymowne tytuły Matki Bożej znajdują się także w tekście pieśni na zasłonięcie obrazu. W modlitwie pielgrzyma Maryja jest ukazana jako *Matka miłosierdzia*, *Panna święta*, *Opiekunka i Pocieszycielka*, *błogosławiona Matka Zbawiciela*. Swoje tytuły Matka Boża Rudecka posiada także w treści Godzinek: *miłosiwna Panna*, *Matka cudowna*, *Matka serdeczna*, *Jutrzenka* ludzkiego narodu, przy czym przymiotnik *cudowna* w odniesieniu do NMP jest powtarzany kilkakrotnie.

Wszystkie modlitewne teksty ku czci Matki Bożej Rudeckiej posiadają wyraźny aspekt anamnetyczny, ich treść bowiem wyraża rozległą pamięć o niezwykłym działaniu NMP w Rudkach. Już sama kolekta mszalna centralnego obchodu rudeckiego mówi o Matce Bożej, *stynącej łaskami*. Pieśń na odsłonięcie obrazu rozpamiętuje niektóre cuda, zdziałane za przyczyną miejscowej Patronki. Modlitwa końcowa, odmawiana przed zasłonięciem ikony, przypomina z kolei, że Matka Boża Rudecka w swoim sanktuarium *tylę cudów i łask wiernym uprosiła, tylę pociechami i błogosławieństwami obdarzyła wszystkich zebrzących [Jej] miłosierdzia*. Podobnie, nadzwyczajny patronat NMP na przestrzeni Jej rudeckich dziejów opisują teksty Godzinek. Modlitewne formuły ponadto wyszczególniają rodzaje cudownego działania Maryi, i tak: Matka Boża Rudecka strzeże wiernych, uwalnia niewolnika, udziela leków *schorzałym i kalekom*, wskrzesza zmarłych, uzdrawia niewidomych, codziennie wyświadcza wiele łask (zob. pieśń na odsłonięcie obrazu), *nikogo nie opuszcza i nikim nie gardzi* („modlitwa pielgrzyma”), ma w *pilnej obronie* swoje sługi (Godzinki).

Rozpamiętywanie cudownych ingerencji Matki Bożej Rudeckiej na przestrzeni historii napawa dumą miejscowych wiernych, uczy niezachwianej ufności wobec ich niebiańskiej Patronki, nade wszystko jednak formuje w nich odpowiednie duchowe postawy. W ten sposób Matkę Bożą Rudecką należy koniecznie uznać za Nauczycielkę wiary, sięgającą w swym oddziaływaniu także w przyszłe pokolenia. Widzialnym tego znakiem i uwierzytelnieniem pozostaje codzienna modlitwa dzieci, którzy w bliskości cudownej ikony, niejako pod czułym wzrokiem swojej Mistrzyni i Opiekunki, kształtują własną wiarę i pobożność.

Modlący się przed rudeckim obrazem są przekonani, że ich Patronka wysłuchuje ich prośby i wołania: patrzy na nich *wszystkich jasnym okiem* (pieśń na zasłonięcie obrazu) i *uprasza* u Syna potrzebne im łaski („modlitwa pielgrzyma”). Czczyciele Maryi wszakże uświadamiają sobie, że warun-

kiem skuteczności ich modlitwy jest także ich właściwe wewnętrzne usposobienie. Modlitewne teksty niejednokrotnie ukazują synów i córki Matki Bożej jako ludzi pokornych i ufnych. W modlitwie kończącej codzienny maryjny kult orant nazywa siebie *grzesznikiem niegodnym*, który *tyle razy łask Boga poznać i przyjąć nie umiał*; swoją życiową kondycję określa jako *ucisk*. Z kolei pieśń na odsłonięcie obrazu przypomina, że Matka Boża Rudecka *codziennie łask wyświadcza wiele sługom prawdziwym w tym śmiertelnym ciele*. Miano *prawdziwych sług* przysługuje jedynie ludziom, którzy szczerze oddają cześć Bogu „w Duchu i prawdzie” (J 4, 23), których wewnętrzne i zewnętrzne zaangażowanie kultyczne skutkuje ewangelicznym sposobem życia. Wypraszając wstawiennictwa NMP, wierni winni zatem wpięrow przyjąć naukę Jej Syna, według niej żyć i postępować⁷⁰, i dopiero z takiej perspektywy mogą liczyć na skuteczność orędownictwa Matki u Syna (*zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie dla prośby Jej – Godzinki*).

Modlitwy, które rudeccy pielgrzymi publicznie kierują do swojej Pani, posiadają również zauważalny ładunek emocjonalny. Z jednej strony, wciąż uobecniana dziejowa pamięć niezwykłości rudeckiej ikony, z drugiej zaś rozmodlona postawa wiernych, ciągle potrzebujących opieki Matki, wszystko to wzbudza w modlących się dziecięce uczucie ufności względem Maryi, które *ipso facto* pozbawia praktykowane formy pobożności zwykłego formalizmu czy też prawnego chłodu.

Przed słynącą łaskami ikoną rudecką modlą się także – jak już wspomniano – chrześcijanie innych wyznań i obrządków. Działalność sanktuarium Matki Bożej Rudeckiej w kontekście wielokulturowym oraz wielowyznaniowym stawia przed jego gospodarzami dodatkowe wezwania, mające ukazać NMP jako *Mater unitatis*⁷¹. „Błogosławioną Ją zwa wszystkie narody” (por. Łk 1, 48), dlatego wszelaki kult Matki Bożej, w tym dotyczący także Jej rudeckiego tronu, słusznie winien stać się udziałem tych wszystkich, którzy w Maryi upatrują swoją Matkę i Orędowniczkę.

Przedstawiając kult Najświętszej Maryi Panny w Jej sanktuarium w Rudkach, osobne słowo należy zadedykować kustoszowi miejsca i proboszczowi lokalnej wspólnoty parafialnej ks. Gerardowi Lirykowi. Ten niez mordowany kapłan jest słusznie uważany za odnowiciela religijnego życia w kościele w Rudkach, duszpasterzuje w nim bowiem od ponad dwudziestu lat. Śledząc rozwój czci Matki Bożej Rudeckiej na etapie najnowszej historii sanktuarium, powinno się bardzo mocno podkreślić czynne zaangażowanie proboszcza w przywrócenie, a potem w dalsze krzewienie kultu rudeckiej ikony. Na początku swej pracy w Rudkach ks. Liryk zastał wciąż

⁷⁰ Zob. J. NOWAK, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, s. 163.

⁷¹ *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, s. 196, nr 278. Pod takim tytułem maryjnym w *Zbiorze Mszy o NMP* znajduje się formularz mszalny. Zob. *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, s. 159-161.

żyjące w indywidualnej pamięci wiernych poszczególne formy dawnej publicznej weneracji Matki Bożej Rudeckiej i bez wahania na nowo je wyeksponował i spopularyzował. Na skutek jego kapłańskiej działalności kult Matki Bożej Rudeckiej stał się znowu żywotny i powszechny. Należy zatem żywić nadzieję, że idąc wzorem swojego poprzednika ks. M. Wojtasia, również obecny kustosz rudecki przedłoży współczesnym swoje dokładne opracowanie nt. poszczególnych etapów odnowienia i rozwoju czci Matki Bożej w Jej sanktuarium w Rudkach.

Zakończenie

Celem niniejszego opracowania było przedstawienie kultu Matki Bożej Rudeckiej w Jej sanktuarium w Rudkach. Przeprowadzone studium dotyczyło tych form czci Najświętszej Maryi Panny, jakie odnoszą się bezpośrednio do cudownej ikony Rudeckiej Patronki. Inne przejawy kultu Matki Bożej, mające charakter powszechny i występujące również w innych miejscach, są wprawdzie praktykowane w omawianym sanktuarium, jednakże dla wyraźnego ukazania wyłączości lokalnych praktyk pobożności zostały umyślnie pominięte. Zestawienie form czci cudownego obrazu Matki Bożej Rudeckiej oraz ich analiza teologiczno-duszpasterska pozwoliła nie tylko na uwypuklenie ich podstawowych aspektów liturgiczno-teologicznych, ale nade wszystko umożliwiła ich zasadną interpretację w świetle ogólnych norm maryjnego kultu w Kościele.

Cześć, jaką duchowieństwo i wierni od wieków otaczają ikonę Matki Bożej Rudeckiej, jest naturalnym następstwem posiadanej przez nich bądź to rozległej, bądź jedynie katechizmowej wiedzy teologicznej, jak też stanowi bezpośrednią implikację ich głębokiej wiary i miłości względem Bożej Rodzicielki, co więcej, jest publiczną odpowiedzią wierzących na Jej niezwykłą bliskość. Dlatego kult Matki Bożej Rudeckiej można słusznie określić dziecięcym przyłgnięciem wiernych do zawsze kochającej Matki.

Resumen

El culto de la Santissima Virgen Maria en su santuario de Rudki

La historia del milagroso icono y de la parroquia en Rudki cerca Lviv, demuestran claramente que este santuario fue uno de los lugares mas significativos del culto mariano en la parte oriental de antigua Polonia. La creciente devocion popular como respuesta a las multiples gracias recibidas alli a lo largo de los siglos por la intercesion de la Virgen Maria encontro su confirmacion en el año 1921, cuando San Sebastian Pelczar, obispo de Przemyśl, solemnemente impuso a la imagen las coronas de oro.

La veneracion a la Virgen Maria, presente segun la fe de los cristianos, en el icono de Rudki se pone de manifiesto tanto en la religiosidad popular como en las multiples formas del culto liturgico. Entre ellas destacan: cantos propios para dar la bienvenida y la despedida del icono; formulario de la Misa; oraciones cotidianas de los feligreses y los peregrinos que visitan el santuario; Godzinki (un canto mariano con estructura similar a la liturgia de las horas); celebracion de la Fiesta Mayor del Santuario y sus indulgencias. Todas estas practicas, a pesar de las multiples dificultades como consecuencias de los giros de la historia en aquella region, se han conservado intactas y mantienen vivo el culto mariano en Rudki.

La piedad al icono de Rudki, que tomo un nuevo impulso despues del año 1989, es un signo de la fe viva y del amor profundo de los cristianos de alli hacia la Virgen Maria. Con razon dicen que el culto de la Virgen Maria en el santuario de Rudki pone de manifiesto el espiritu filial del pueblo que quiere sentirse acogido y abrazado por su Madre siempre dispuesta de amar.

Palabras – claves: Madre de Dios; la imagen milagrosa; icono; santuario mariano; culto; plegarias; practicas de piedad.